

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale V Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kupiec

Protokolant: Milena Pasko

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2014 roku we Wrocławiu

na rozprawie sprawy: **L. W.**

syna R. i I. z domu K.

urodzonego w dniu (...) w S.

PESEL (...)

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 6 grudnia 2013 roku we W., znajdując się w stanie nietrzeźwości, posiadając 0,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny marki S. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym;

tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk

\* \* \* \* \*

I. na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego L. W. warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 300 (trzystu) zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej;

III. na podstawie art. 624 kpk i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

**Sąd Rejonowy ustalił:**

W dniu 5 grudnia 2013 r. w godzinach wieczornych L. W. w swoim mieszkaniu oglądał ze znajomymi mecz piłki nożnej i spożywał alkohol. Następnego dnia, 6 grudnia 2013 r. rano L. W. wsiadł do swojego samochodu S. (...) nr rej (...) i zaczął jechać z ul. (...) we W.. Około godziny 9.00 na ul. (...) został zatrzymany do kontroli przez funkcjonariuszy Policji, którzy zawieźli go do Komisariatu W. przy ul. (...) i przeprowadzili badania stanu jego trzeźwości z wynikiem o godzinie 9.39 0,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, o godzinie 9.50 0,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i o godzinie 9.57 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. W związku z powyższym funkcjonariusze Policji zatrzymali L. W. oraz należący do niego dokument prawa jazdy.

(dowód: zeznania P. Ż. k. 7;

wyjaśnienia L. W. k. 37;

protokół badania alkomatem k. 2;

protokół zatrzymania k. 4)

L. W., urodzony w dniu (...), jest żonaty, ma dorosłe dzieci. Utrzymuje się z renty w kwocie 1.000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku przedstawiającego większej wartości. L. W. jest człowiekiem cierpiącym na szereg schorzeń, w tym utrudniające mu poruszanie się. Nie był nigdy karany sądownie.

(dowód: wyjaśnienia L. W. k. 36 – 37;

wywiad środowiskowy k. 21

informacja z K. k. 20, k. 34)

W toku dochodzenia oskarżony L. W. nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Natomiast przed Sądem oskarżony w całości przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, że wieczorem dnia poprzedniego spożywał alkohol ze znajomymi oglądając mecz piłki nożnej. Następnego dnia jechał samochodem ze swojego miejsca zamieszkania przy ul. (...) i został zatrzymany przez Policję przy ul. (...). Nie kwestionował wyników badania alkomatem. Podnosił jedynie, że nie spodziewał się tak wysokiego stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, czuł się dobrze, nigdy wcześniej taka sytuacja mu się nie zdarzyła.

### ***Sąd Rejonowy zważył:***

Sprawstwo i wina L. W. w zakresie zarzucanego mu czynu były oczywiste, natomiast okoliczności popełnienia tego przestępstwa i dotyczące samego oskarżonego w przekonaniu Sądu przemawiały za warunkowym umorzeniem postępowania karnego.

Sam oskarżony w postępowaniu przygotowawczym co prawda nie przyznawał się do winy, ale wynikało to z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością, a jego oświadczenie pozostawało w oczywistej sprzeczności z całokształtem zebranego materiału dowodowego, w tym z zeznaniami świadka P. Ż. i wynikami badania alkomatem. Na rozprawie oskarżony zmienił jednak stanowisko i w pełni przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że prowadził samochód znajdując się w stanie nietrzeźwości i nie kwestionował wyniku badania alkomatem. Podał, że spożywał alkohol wieczorem dnia poprzedniego, oglądając mecz ze znajomymi, a następnego dnia jechał samochodem ze swojego miejsca zamieszkania przy ul. (...) i został zatrzymany na ul. (...). Nie ma powodów aby odmówić wiarygodności jego wyjaśnieniom, zwłaszcza że stan faktyczny sprawy jest niejako niesporny i nie ma dowodów przeciwnych. Są one nota bene zgodne z zeznaniami świadka P. Ż., Policjanta który dokonywał zatrzymania oskarżonego, a który opisywał że razem z funkcjonariuszem T. Ż. około godziny 9.00 zatrzymał L. W. na ul. (...) po otrzymaniu zgłoszenia o nietrzeźwym kierowcy poruszającym się samochodem S. (...). Z jego zeznań wynikało, że od kierowcy czuć było woń alkoholu, został więc przewieziony do Komisariatu W., gdzie poddano go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, potwierdzając że jest on nietrzeźwy.

Stan nietrzeźwości oskarżonego Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony i nie budzących wątpliwości co do miarodajności odczytów alkosensora, z których wynikało, że oskarżony posiadał o godzinie 9.39 0,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, o godzinie 9.50 0,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i o godzinie 9.57 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Pewne wątpliwości budziły informacje podawane przez oskarżonego do protokołu badania alkomatem, co do ilości spożytego alkoholu. L. W. podawał bowiem, że o godzinie 20.00 dnia poprzedniego wypił jedno piwo, co jest niemożliwe z uwagi na uzyskane dnia następnego wyniki badania alkomatem. Ma to jednak mniejsze znaczenie, ponieważ składając wyjaśnienia na rozprawie oskarżony zmienił przecież swoje stanowisko, zaczął przyznawać się do winy, nie kwestionując tego że jechał samochodem w stanie nietrzeźwości, a w swoich wyjaśnieniach nie podawał, ile alkoholu spożył. Zdaniem Sądu jest oczywiste, że skoro oskarżony spożywał dnia poprzedniego piwo ze znajomymi

podczas oglądania meczu piłki nożnej, to musiał spożyć jego większą ilość, tak znaczną że dnia poprzedniego o godzinie 9.00 – 10.00 był jeszcze nietrzeźwy. W takiej sytuacji oskarżony musiał mieć świadomość, że kolejnego dnia może być nadal w stanie nietrzeźwości, co oznacza że zarzucanego czynu dopuścił się w zamiarze ewentualnym. Za tym, że oskarżony pił alkohol dnia poprzedniego przemawia również fakt, że w toku przeprowadzonych trzech badań alkomatem widoczna była u niego wyraźna tendencja spadkowa stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, co oznacza że znajdował się wówczas z pewnością w fazie eliminacji alkoholu z organizmu. Ponadto stwierdzone u niego stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu nieznacznie przekraczało dolną granicę stopnia właściwego dla stanu nietrzeźwości.

Dane o uprzedniej niekaralności oskarżonego Sąd ustalił na podstawie informacji z K.. Dane dotyczące osoby oskarżonego, jego stosunków rodzinnych i majątkowych, Sąd ustalił na podstawie nie budzących wątpliwości wyjaśnień samego oskarżonego oraz wynikach wywiadu przeprowadzonego przez Policję w trybie art. 213 kpk.

Jest zatem niewątpliwe, że oskarżony prowadził samochód w stanie nietrzeźwości, który w świetle art. 115 § 16 kk zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg, albo prowadzi do stężenia przekraczającego tą wartość. Należy przy tym podkreślić, że przestępstwa opisanego w art. 178 a § 1 kk dopuszcza się ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny na w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Tym samym oskarżony prowadząc w dniu 6 grudnia 2013 r. samochód w stanie nietrzeźwości w centrum W., swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa opisanego w art. 178 a § 1 kk.

Sąd ustalił, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu w sposób zawiniony. Wina oskarżonego polegała mianowicie na tym, że mając możliwość rozpoznania bezprawności swojego czynu i możliwość oraz powinność przewidywania, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, mając przy tym pełną możliwość zachowania się zgodnie z normami prawnymi, podjął decyzję o prowadzeniu samochodu. Jeżeli jednak prowadził samochód około godziny 9.00 w dniu 6 grudnia 2013 r., zaś alkohol spożywał wieczorem dnia poprzedniego, to umniejsza to jego umyślność i winę w tym znaczeniu, że prowadząc samochód nie musiał być pewnym, że znajduje się w stanie nietrzeźwym, ale mógł i powinien był taką okoliczność przewidzieć. Stosując regułę art. 5 § 2 kk należało przyjąć, że zamiar oskarżonego był zamiarem ewentualnym.

Rozstrzygając sprawę Sąd Rejonowy ocenił, że okoliczności popełnienia czynu oraz okoliczności dotyczące samego oskarżonego są tego rodzaju, że przemawiają za warunkowym umorzeniem postępowania w sprawie. Spełnione zostały bowiem wszystkie przesłanki opisane w art. 66 i 67 kk, a mianowicie:

1. przestępstwo z art. 178 a § 1 kk zagrożone jest karą nieprzekraczającą kary 3 lat pozbawienia wolności;
2. okoliczności sprawy nie budziły żadnych wątpliwości, o czym świadczy pełne przyznanie się oskarżonego do popełnionego czynu;
3. oskarżony nigdy nie był karany sądownie za przestępstwa kryminalne lub kryminalno – skarbowe;
4. postawa oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste wskazują, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego; oskarżony nie był dotąd karany; ma 60 lat, jest rencistą cierpiącym na liczne schorzenia. Wskazuje to zdaniem Sądu jednoznacznie, że czyn oskarżonego miał charakter incydentalny, a oskarżony jest człowiekiem właściwie rozumiejącym i stosującym normy społeczne i prawne;
5. społeczna szkodliwość popełnionego czynu i wina nie są znaczne, bowiem:
  - oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości niewiele przekraczającym dolną granicę właściwą dla przestępstwa z art. 178 a § 1 kk, tj. posiadając 0,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu;

- oskarżony jechał samochodem poza godzinami szczytu, w porze, gdy natężenie ruchu jest mniejsze, co znacznie ograniczało możliwość powstania dalszych negatywnych skutków czynu oskarżonego, w tym spowodowania kolizji drogowej, czy też wypadku drogowego w rozumieniu art. 177 § 1 kk;

- brak jest jakichkolwiek dowodów, aby swoim czynem oskarżony spowodował jakiekolwiek realne, obiektywne i przy tym istotne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu lądowym, nie był w międzyczasie zatrzymywany do kontroli drogowej, nie miało też miejsca żadne zdarzenie drogowe, nic innego nie wynika z zeznań Policjanta P. Ż.;

- oskarżony prowadził samochód kilka godzin po tym, jak skończył spożywać alkohol i jego zamiar był zamiarem ewentualnym.

Podkreślić należy, że dla warunkowego umorzenia postępowania wystarczającym jest, aby wina i społeczna szkodliwość czynu „nie były znaczne”, nie zaś, aby były „nieznacne”. Dlatego też nie stoi na przeszkodzie przyjęciu, że w niniejszej sprawie mieszczą się one w granicach określonych normą art. 66 § 1 kk, fakt, że oskarżony prowadził pojazd na dłuższym odcinku drogi, tj. z ul. (...) do ul. (...). Należy natomiast podkreślić, że oskarżony sam przyznał okoliczność dla niego niekorzystną, o której Sąd nie dowiedziałby się w inny sposób, a w szczególności nie wynikało to z zeznań interweniującego funkcjonariusza Policji.

Należy przy tym podkreślić, że doktryna prawa, jak i orzecznictwo jednoznacznie i kategorycznie wykluczają nagminność danego typu czynu z okoliczności decydujących o społecznej szkodliwości. W sposób oczywisty nagminność nie wpływa na stopień winy – są to pojęcia zupełnie innych kategorii.

Ustalając okres próby Sąd miał natomiast na uwadze charakter popełnionego czynu. Występek oskarżonej wyrażał bowiem lekceważenie przez oskarżonego prawa i bezpieczeństwo uczestników ruchu, a tym samym lekceważenie ludzkiego życia i zdrowia. Jest oczywistym, że prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym, takie niebezpieczeństwo – choćby abstrakcyjnie – stwarza. Dlatego też Sąd określił okres próby na 2 lata.

Mając na uwadze konieczność prewencyjnego oddziaływania tak na sprawcę, jak i kierując się dyrektywą prewencji ogólnej, jak również aby dostatecznie oddać kryminalną zawartość popełnionego czynu, stosując art. 67 § 3 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na cel społeczny, ustalając jego wysokość na kwotę 300 zł. Taki środek karny w powiązaniu z aktualną sytuacją materialną i zdrowotną oskarżonego będzie środkiem wystarczającym, aby stanowić wyraz sprawiedliwej odpłaty za popełnione przestępstwo. Mając na uwadze wiek oskarżonego, jego uprzednia niekaralność, incydentalny charakter zarzucanego mu czynu, stan zdrowia L. W., Sąd uznał za właściwe odstąpienie od orzeczenia wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Zdaniem Sądu orzeczenie tego środka wobec oskarżonego byłoby nadmiernie dolegliwe w porównaniu do wagi popełnionego czynu. Sąd miał przy tym na uwadze, że oskarżony de facto pozbawiony był możliwości korzystania z samochodu od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia 24 marca 2014 r. z powodu zatrzymania mu dokumentu prawa jazdy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 627 kpk i art. 7 ustawy z dnia 23.06.1967 r. o opłatach w sprawach karnych, nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego z obowiązku poniesienia kosztów postępowania.